



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

VII.5002.3.2017.AMB

Pan
Konstanty Radziwiłł
Minister Zdrowia
ul. Miodowa 15
00-952 Warszawa

W związku z powzięciem informacji o powstawaniu aptek nieprowadzących sprzedaży środków antykoncepcyjnych z uwagi na powoływanie się przez farmaceutów w nich pracujących na „klauzulę sumienia” pismem z dnia 13 kwietnia 2017 r. zwróciłem się do Głównego Inspektora Farmaceutycznego z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie. W piśmie argumentowałem, że w mojej ocenie takie praktyki pozostają w sprzeczności w obowiązującym prawem i mogą prowadzić do ograniczenia praw pacjenta do świadczeń zdrowotnych.

W ustawie z dnia 6 września 2001 r. *Prawo farmaceutyczne* (Dz. U. 2016, poz. 2142 ze zm.; dalej też jako: u.p.f.) brak jest bowiem regulacji podobnej do tej znajdującej się w art. 39 ustawy *o zawodach lekarza i lekarza dentysty* (Dz. U. z 2017 r., poz. 125 ze zm.), umożliwiającej odmowę sprzedaży produktu leczniczego z powołaniem się na względy sumienia. Także normy etyczne, skodyfikowane w Kodeksie Etyki Aptekarza RP, nie przewidują takiej możliwości. Również mając na uwadze cel instytucji, jaką jest „klauzula sumienia”, tj. ochronę integralności moralnej podnosi się, że trudno wskazać normę moralną, która miałaby zostać naruszona w wyniku sprzedaży produktów leczniczych¹. Dodatkowo, Główny Inspektor Farmaceutyczny, w stanowisku z dnia 4 czerwca 2012 r.

¹ Zob. Stanowisko Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN nr 4/2013 z dnia 12 listopada 2013 roku w sprawie tzw. klauzuli sumienia,

wskazał², że w świetle obowiązującego prawa, farmaceuta nie ma prawa do odmowy sprzedaży produktu leczniczego z powołaniem się na „klauzulę sumienia”.

Także Europejski Trybunał Praw Człowieka w jednym ze swych orzeczeń uznał, że uniemożliwienie farmaceucie odmowy sprzedaży leków nie stanowi naruszenia art. 9 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych. Trybunał zauważył, że tak długo, jak sprzedaż środków antykoncepcyjnych jest legalna, dostępna na podstawie recepty wystawionej przez lekarza, a preparaty te możliwe są do nabycia jedynie w aptece, farmaceuci nie mają prawa narzucać innym swoich przekonań moralnych odmawiając sprzedaży leku³.

W wystąpieniu zwróciłem także uwagę, że zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy *Prawo farmaceutyczne* apteki ogólnodostępne są obowiązane do posiadania produktów leczniczych i wyrobów medycznych w ilości i asortymencie niezbędnym do zaspokojenia potrzeb zdrowotnych miejscowej ludności. **W mojej ocenie, w sprzeczności ze wskazaną regulacją pozostaje praktyka niezaopatrywania się przez apteki w określoną kategorię produktów leczniczych służących antykoncepcji. Jest to szczególnie istotne w przypadku mniejszych miejscowości, w których możliwość zaopatrzenia się w lek w innej aptece jest znacznie utrudniona.**

W odpowiedzi Głównego Inspektora Farmaceutycznego wskazano, że choć instytucja „klauzuli sumienia” nie została uregulowana wprost w ustawie z dnia 6 września 2001 r. *Prawo farmaceutyczne*, to można ją wywieść z konstytucyjnej wolności sumienia i wyznania. Zauważono, że przedsiębiorca prowadzący aptekę ma dodatkowo obowiązek zapewnienia sprzedaży produktu leczniczego przez innego farmaceutę. Równocześnie zaznaczono jednak, że farmaceuta nie posiada wiedzy, w jakim celu zastosowany na być dany środek, oraz wskazano, że art. 96 ust. 5 u.p.f. określa przypadki, w których farmaceuta może odmówić sprzedaży leku.

² Treść stanowiska dostępna jest pod adresem: http://www.federa.org.pl/dokumenty_pdf/centrumprasowe/GIF_farmaceuci_odp.pdf

³ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 2 października 2001 r. w sprawie *Pichon i Sajous v. Francja*, skarga nr 49853/99, opublikowany w bazie HUDOC: [http://hudoc.echr.coe.int/eng#{"itemid":\["001-22644"\]}](http://hudoc.echr.coe.int/eng#{)

Powyższe stanowisko budzi moje poważne wątpliwości. W mojej ocenie, jak argumentowałem w poprzednim piśmie, w świetle obowiązującego prawa brak jest normatywnych podstaw do odmowy sprzedaży produktu leczniczego przez farmaceutę z powołaniem się na względy sumienia. Takie zachowanie jest więc w mojej ocenie działaniem bezprawnym. Wskazywałem także wówczas, że podobne, przeważające w doktrynie stanowisko, zajął Główny Inspektor Farmaceutyczny w 2012 roku. Niestety, w ostatniej odpowiedzi w żaden sposób nie odniesiono się do przedstawionych przeze mnie argumentów.

W piśmie tym argumentuje się, że wolność sumienia i wyznania oraz uzewnętrzniania swoich przekonań ma istotne znaczenie dla jednostki, stąd również farmaceuta powinien mieć możliwość postępowania zgodnie ze swoim światopoglądem. Nie negując tego faktu, pragnę zauważyć, że z odpowiedzi nie wynika w jaki sposób sprzedaż m.in. środków antykoncepcyjnych miałaby stanowić naruszenie tych konstytucyjnych wolności. Nawet bowiem przy przyjęciu, że „klauzula sumienia” ma charakter pierwotny, koniecznym jest wskazanie, jaka norma moralna, w tym przypadku norma moralna farmaceuty, miałaby zostać naruszona poprzez sprzedaż leku.

Jak już wcześniej wskazałem, stanowisku Głównego Inspektora Farmaceutycznego o dopuszczalności powołania się przez farmaceutę na „klauzulę sumienia” towarzyszą pewne zastrzeżenia. Wskazano bowiem, że lekarz realizujący receptę na środek antykoncepcyjny nie ma możliwości weryfikacji, w jakim celu dany produkt będzie stosowany. W mojej ocenie okoliczność ta stanowi argument przemawiający przeciwko zajętemu przez Głównego Inspektora stanowisku. Skoro farmaceuta nie może sprawdzić, w jakim celu lekarz przepisał środek antykoncepcyjny, a niekoniecznie musi być to przecież cel zapobieżenia ciąży, trudno wskazać, że wydanie leku stanowić będzie bezpośrednie zagrożenie dla jakiegoś dobra. Tym samym wątpliwym jest uznanie takiego zachowania za naruszające integralność moralną farmaceuty. Dodatkowo, w odpowiedzi przytoczone zostały ustawowe przesłanki odmowy wydania leku, wśród których nie znajduje się możliwość powołania się na „klauzulę sumienia”.

W odpowiedzi wskazano też, że na farmaceucie ciąży obowiązek zapewnienia dostępu do leku w innej aptece. Nie jest jednak jasnym, jaka jest podstawa prawna takiego

obowiązku, skoro „klauzula sumienia” farmaceutów nie jest uregulowana w przepisach prawa stanowionego.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2017 r., poz. 958) zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie w niniejszej sprawie stanowiska.

Załącznik 1

Do wiadomości:

Pan Zbigniew Niewójt

p.o. Głównego Inspektora Farmaceutycznego